

Sygn. akt I ACa 77/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Robert Obrębski /spr./

Sędzia SA – Edyta Mroczek

Sędzia SO del. – Ewa Harasimiuk

Protokolant – st. sekr. sąd. Katarzyna Foltak

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2013 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa U. Ł.

przeciwko (...) S. A. w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 18 października 2012 r. sygn. akt I C 56/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II (drugim) w części w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę renty z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 500 (pięćset) złotych miesięcznie za okres od kwietnia 2010 r. do czerwca 2013 r. włącznie oraz o zapłatę odsetek od poszczególnych świadczeń rentowych za ten okres;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od (...) S. A. w W. na rzecz U. Ł. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt IA Ca 77/13

UZASADNIENIE

Pozwem z 10 stycznia 2011 r. U. Ł. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwoty 200000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia. Powódka dochodziła też kwoty 31184,74 zł tytułem dalszych kosztów leczenia, opieki oraz kosztów przejazdu z odsetkami za podany okres, wносиła o zasądzenie od pozwanej także kwoty 5697,10 zł tytułem utraconych zarobków wraz z odsetkami za podany okres oraz renty z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 1520 zł miesięcznie od początku kwietnia 2010 r. oraz na przyszłość, płatnej do dziesiątego dnia każdego kolejnego miesiąca, wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w zapłacie tych świadczeń. Ponadto powódka domagał się ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za skutki wypadki z dnia 12 lipca 2008 r. i jej obciążania kosztami procesu.

Strona pozwana wnosila o oddalenie powództwa. Nie podważając zasady swojej odpowiedzialności, pozwana podnosiła, że kwoty wypłacone powódce przed procesem tytułem odszkodowania, renty i zadośćuczynienia wyczerpują wypadkowe roszczenia powoda, a dalej idące żądanie nie jest uzasadnione zakresem uszczerbku na zdrowiu oraz krzywdy doznanej przez powódkę z tego tytułu i nie zasługują na uwzględnienie.

Wyrokiem z dnia 18 października 2012 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 236000 zł, w tym kwotę 231184,74 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania w pełnej wysokości wskazanej w pozwie, jak również kwotę 5697,10 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty tytułem utraconych zarobków. Ponadto Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki rentę z tytułu zwiększonych potrzeby w kwocie 1520 zł miesięcznie od 1 kwietnia 2010 r. i na przyszłość, płatnej z góry do 10 – tego dnia każdego kolejnego miesiąca, wraz z odsetkami ustawowymi na wypadek uchybienia przez pozwaną terminowi płatności tych należności, ustalił odpowiedzialność pozwanej za szkodę mogącą powstać w przyszłości w związku z wypadkiem, jakiemu powódka uległa w dniu 12 lipca 2008 r., zasądził od pozwanej na rzecz powódki także kwotę 7217 zł tytułem zwrotu wynagrodzenia za udział w sprawie pełnomocnika powódki i nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 14178,85 zł tytułem nieuiszczonych kosztów procesu.

Na podstawie zebranego materiału dowodowego, w tym opinii biegłych, Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 12 lipca 2008 r. powódka uczestniczyła w wypadku spowodowanym przez kierowcę pojazdu objętego ubezpieczeniem realizowanym przez stronę pozwaną, w którym doznał licznych obrażeń, w tym wieloodłamowego złamania lewej łopatki, masywnego stłuczenia mięszu obu płuc, złamań w przykręgosłupowym odcinku żeber, krwiaka podskórnego w obrębie prostowników grzbietu, złamań licznych żeber, złamania łopatki po stronie prawej, wyrostków poprzecznych kręgow L1/2 po stronie prawej, złamania wyrostków kolczystych trzonów Th6-11 z towarzyszącym krwiakiem tkanek miękkich, krwiaków tkanek podskórnych oraz mięśni okolicy talerza biodrowego, podbrzusza i przedniej powierzchni uda lewego. Sąd Okręgowy ustalił, że najbardziej dolegliwym skutkiem wypadku była amputacja urazowa lewej kończyny górnej powódki poniżej stawu barkowego na wysokości trzeciej części ramienia, jak również powikłania spowodowane martwicą kikuta, który zabiegiem wykonanym na Oddziale Zakażenia Narządu (...) Wojskowego Instytutu Medycznego w W. został skrócony, zaś wykonane badania wykazały ponadto neurogenne uszkodzenie mięśnia czworobocznego lewego. Sąd Okręgowy opisał okresy wcześniejszej hospitalizacji powódki w Szpitalu (...) w W., początkowo na oddziale intensywnej terapii, a następnie na oddziale chirurgii plastycznej, rekonstrukcji i leczenia oparzeń, w tym zabiegi, którym powódka była poddawana w tym czasie, ustalił także zakres rehabilitacji, którą powódka przechodziła przez następne miesiące oraz wymiar pomocy ze strony osób trzecich, której powódka potrzebowała w tym czasie. Sąd Okręgowy wskazał w szczególności, że stałej pomocy w wymiarze do 4 do 12 godzin na dobę powódka potrzebowała łącznie przez 458 dni w okresie od 21 lipca 2008 r. do 30 listopada 2009 r. Koszty tej opieki Sąd Okręgowy ustalił na 7 zł za godzinę, zaś łączne wydatki na ten cel określił na kwotę 26950 zł. Koszty dojazdów na zabiegi lecznicze i rehabilitacyjne we wskazanym okresie zostały ustalone na kwotę 4869,51 zł, koszty dodatkowych badań wyniosły 2240 zł, wydatki na zakup sprzętu rehabilitacyjnego Sąd Okręgowy ustalił na kwotę 326,99 zł, zaś wartość odzieży powódki, która uległa zniszczeniu w wypadku, została oszacowana na kwotę 1029 zł. Ustalone także zostało, że pozostając na zwolnieniu oraz zasiłku chorobowym, powódka utraciła wynagrodzenie, które pobierała z tytułu zatrudniania, w łącznej kwocie wynoszącej 5697,10 zł. Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że w chwili wypadku powódka miała 29 lat, była na stałe zatrudniona i pobierała wynagrodzenie miesięczne w kwocie 2154 zł netto. Według ustaleń Sądu Okręgowego, obecnie sytuacja życiowa powódki uległa radykalnemu pogorszeniu. Na konieczną rehabilitację powódka wydaje, jak ustalił Sąd Okręgowy, po 500 zł miesięcznie, stałe koszty opieki w wymiarze 2 godzin dziennie wynoszą 420 zł miesięcznie, na dojazdy do jednostek służby zdrowia powódka wydaje po 200 zł miesięcznie, koszty zakupów niezbędnych leków wynoszą natomiast po 400 zł miesięcznie i obejmują także zakup leków przeciwbólowych. Sąd Okręgowy ustalił, że masażu i pielęgnacji wymagają blizny powódki, która stale odczuwa bóle fantomowe, skurcze i mrowienie. Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że tytułem zadośćuczynienia pozwana wypłaciła powódce kwotę 200000 zł, pokryła ponadto część kosztów leczenia, wypłacając powódce z tego

tytułu odszkodowanie w kwocie 9479,97 zł, zaś od 1 kwietnia 2010 r. przyznała powódce kwartalną rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 1500 zł.

Oceniając ustalone okoliczności, Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione. Wskazując art. 436 § 1 i art. 435 k.c. i art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych jako podstawę prawną odpowiedzialności pozwanej, która co do zasady nie była kwestionowana, Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione zasądzenie na rzecz powódki, na podstawie art. 445 § 1 w zw. z art. 444 k.c., zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku wypadku, którego wysokość określił na kwotę 400000 zł. Odliczając kwotę, którą strona pozwana wypłaciła powodowi przed wniesieniem sprawy, za zasadne Sąd Okręgowy uznał żądanie pozwu w części dotyczącej zadośćuczynienia w dalszej kwocie 200000 zł. Taką też kwotę Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda wraz z odsetkami od dnia 27 grudnia 2009 r. i wskazał na zakres krzywdy doznanej przez powódkę, nieodwracalny charakter uszczerbku polegającego na amputacji lewej ręki, związane z tym zmiany w sytuacji życiowej powódki, której cierpnie trudne jest do wyrażenia w inny sposób niż przez zasądzenie zadośćuczynienia w znacznej kwocie, zwłaszcza że w orzecznictwie pochodzącym z ostatniego okresu, jak wskazał Sąd Okręgowy, tego rodzaju krzywda uznawana jest za podstawę do zasądzenia, na podstawie art. 445 § 1 k.c., większych kwot niż dawniej, do ustalenia wysokości których nie jest wystarczające odwołanie się do zamożności najbiedniejszych warstw społecznych. Zadośćuczynienie w łącznej kwocie wynoszącej 400000 zł Sąd Okręgowy uznał za adekwatne do rozmiaru krzywdy powódki, zakresu następstw wywołanych doznany uszczerbkiem na zdrowiu i nieodwracalnymi zmianami, które zostały spowodowane wypadkiem. W ramach odszkodowania z art. 444 § 1 k.c. zostały uwzględnione przez Sąd Okręgowy wszystkie wydatki, które pozostawały w związku z wypadkiem i zostały wykazane przez powódkę, w tym wydatki na leczenie, koszty pomocy innych osób, z której powódka musi nadal korzystać, jak również koszty dojazdu na leczenie oraz rehabilitację. Ponadto za udowodnione Sąd Okręgowy uznał okoliczności związane ze zwiększeniem się potrzeb powódki dotyczących rehabilitacji, na konieczność kontynuowania której wskazał biegły sądowy, korzystania przez powódkę z opieki innych osób przynajmniej w wymiarze dwóch godzin dziennie oraz ponoszenia kosztów dojazdów na wizyty kontrolne oraz do miejsc odbywania rehabilitacji, w łącznej kwocie 1520 zł miesięcznie i od początku kwietnia 2010 r., wówczas bowiem strona pozwana przyznała powódce rentę kwartalną. Za uzasadnione Sąd Okręgowy uznał więc przyznanie powódce renty w podanej kwocie za cały wskazany okres i na przyszłość. Art. 442 § 2 k.c. został ponadto wskazany przez Sąd Okręgowy jako podstawa zasądzenia na rzecz powódki kwoty 5697,10 zł tytułem utraconych zarobków, powódka bowiem przebywała na zwolnieniu oraz na zasiłku chorobowym, w okresie podanym w pozwie nie pobierała wynagrodzenia w pełnej wysokości, jaką mogłaby uzyskiwać, gdyby nie uległa wypadkowi. O odpowiedzialności pozwanej za przyszłe skutki wypadku Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 189 k.p.c., przyjmując za podstawę faktyczną wnioski zawarte w opiniach biegłych, którzy wskazywali na możliwość ujawnienia się dalszych następstwa wypadku. Odsetki zostały zasądzone na podstawie art. 481 k.c. Sąd Okręgowy wskazał, że roszczenie dotyczące zadośćuczynienia oraz odszkodowania zostało zgłoszone przed procesem, w ramach postępowania likwidacyjnego, pozwana popadła więc w opóźnienie od dnia 27 grudnia 2009 r., z wyjątkiem utraconego zarobku, który został później zgłoszony, w związku z czym odsetki od kwoty 5697,10 zł zostały zasądzone do dnia 19 kwietnia 2010 r. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł natomiast na podstawie art. 98 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana. Zaskarżając ten wyrok w całości, pozwana zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 444, i art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. i art. 233 § 1 k.p.c. przez przyznanie nadmiernie dużego zadośćuczynienia, nieuwzględnienie kryteriów stosowanych przy ustalaniu wysokości tego rodzaju świadczenia, w tym zasady nakazującej utrzymanie zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. W odniesieniu do renty związanej ze zwiększonymi potrzebami powódki, pozwana zarzuciła Sądowi Okręgowemu pominięcie okoliczności wypłacania przez skarżącą na rzecz powódki renty w kwocie 1500 zł kwartalnie przez cały okres miniony, za który powódce została przyznana renta z art. 444 § 2 k.c. Na podstawie tych zarzutów pozwana wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku, oddalenie powództwa w całości i obciążenie powódki kosztami procesu za obie instancje, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w celu ponownego jej rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej była zasadna w nieznacznym zakresie obejmującym część renty przyznanej powódce z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie art. 442 § 2 k.c. za okres od kwietnia 2010 r. do czerwca 2010 r., za zasadny należało bowiem uznać zarzut naruszenia wskazanego przepisu, polegający na pominięciu przez Sąd Okręgowy istotnej okoliczności przyznania i wypłacania powódce renty kwartalnej w kwocie 1500 zł we wskazanym okresie, zwłaszcza że podczas rozprawy apelacyjnej pełnomocnik powódki przyznał, że powódka otrzymywała w tym czasie rentę w przyznanej wysokości, pobrała również takie świadczenie w drugim kwartale 2013 r., czyli do końca czerwca bieżącego roku włącznie. Częściowo zaspokojone świadczenie za miniony okres nie mogło więc zostać objęte wyrokiem uwzględniającym powództwo, powódka uzyskałaby bowiem w ten sposób tytuł wykonawczy umożliwiający egzekucję świadczenia rentowego za okres miniony, w którym strona pozwana częściowo wywiązała się z obowiązku świadczenia renty do kwoty 500 zł miesięcznie. Uwzględniając apelację we wskazanym zakresie, Sąd Apelacyjny zmienił pkt II zaskarżonego wyroku w części przez oddalenie powództwa o rentę z tytułu zwiększonych potrzeb powódki w kwocie 500 zł miesięcznie za okres od kwietnia 2010 r. do czerwca 2013 r. włącznie oraz o zapłatę odsetek od poszczególnych świadczeń rentowych za podany okres, jeśli bowiem nie było podstaw do uwzględnienia powództwa w tej części, to tym bardziej nie byłoby zasadne obciążania strony pozwanej odsetkami na należności, które we wskazanej części były regulowane w terminie. W części dotyczącej kwoty 1020 r. za wskazany okres, jak również w zakresie odnoszącym się do renty na przyszłość przyznanej powódce przez Sąd Okręgowy w kwocie 1520 zł, apelacja nie była uzasadniona, zwłaszcza że nie były w niej podważane wnioski biegłych dotyczące konieczności dalszego korzystania przez powódkę z rehabilitacji niezbędnej do utrzymania osiągniętej sprawności oraz przeciwdziałania możliwości występowania innych powikłań albo ujawniania się dalszych następstwa wypadku. Ustalając fakty stanowiące podstawę uwzględnienia powództwa w części dotyczącej renty, Sąd Okręgowy oparł się na opinii biegłego z zakresu rehabilitacji, której wnioski potwierdziły stanowisko powódki, zaś pozwana nie przedstawiła dowodów przeciwnych i nie podważyła mocy dowodowej wskazanej opinii. Wykazane więc zostały także wydatki powódki na rehabilitację, koszty dojazdów, konieczność korzystania z pomocy innych osób, jak również na leki. W sytuacji, gdy chodziło o wykazanie okoliczności przyszłych, za prawidłowe należało uznać odwołanie się przez Sąd Okręgowy do dowodów, przy pomocy których został wykazane dotychczasowe wydatki powódki, jak też posiłkowe sięgnięcie po art. 322 k.p.c. W sytuacji, gdy powództwo o zasądzenie renty co do zasady zostało wykazane, niemożliwość ścisłego udowodnienia przyszłej wysokości wydatków powódki nie uzasadniała oddalenia żądania z art. 442 § 2 k.c., jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 30 stycznia 2013 r., wydanym w sprawie VIA Ca 1002/12, zwłaszcza że przy ustalaniu renty z tytułu zwiększonych potrzeb zastosowanie art. 322 k.p.c. jest istotne o tyle, że chodzi o przyszłe okoliczności, przy ocenie których nie należy się kierować nadmierną drobiazgowością, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lipca 2011 r., w sprawie II CSK 682/10 (por. także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 listopada 2010 r., I CSK 671/09, z dnia 21 listopada 2008 r., V CSK 207/08; z dnia 2 czerwca 2010 r., III CSK 245/09 i z dnia 2 marca 2012 r., II CSK 362/11).

Także w części dotyczącej ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za ewentualne dalsze skutki udziału powódki w wypadku z dnia 12 lipca 2008 r. apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, zwłaszcza że nie zawierała zarzutów podważających ustalającą część wyroku Sądu Okręgowego. Kontrolując więc z urzędu prawidłowość zastosowania przez Sąd Okręgowy art. 189 k.p.c. w odniesieniu do okoliczności sprawy (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CP 49/07), Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się podstaw uzasadniających uznanie, że powołany przepis został naruszony. Przeciwnie, ustalenia Sądu Okręgowego, które zostały oparte na prawidłowych opiniach biegłych oraz nie były podważane w apelacji, wykazywały, że dalsze skutki wypadku mogą się w przyszłości ujawnić pogorszeniem stanu zdrowia powódki, na co zwracał uwagę biegły z zakresu rehabilitacji. Również w części dotyczącej odszkodowania zasądzonego na rzecz powódki z tytułu dalszych kosztów leczenia, opieki i dojazdów, które powódka poniosła przed wniesieniem sprawy, apelacja nie została oparta na zakwestionowaniu faktów ustalonych przez Sąd Okręgowy, który oparł się na rachunkach i fakturach złożonych przez powódkę, w zakresie natomiast, w którym powódka nie mogła przedstawić bezpośrednich dowodów, chodziło bowiem o opiekę matki oraz siostry, uwzględnione zostały zeznania tych osób i przesłuchanie powódki, które w świetle powołanego art. 322 k.p.c., należało uznać za wystarczający materiał do uwzględnienia powództwa we wskazanej części i w zakresie dotyczącym wysokości dochodów, które powódka utraciła w czasie korzystania ze zwolnienia oraz zasiłku chorobowego. Należy natomiast, także z urzędu, wskazać, że powódka nie dochodziła w tej sprawie renty z

tytułu zmniejszenia swoich możliwości zarobkowych, lecz wносиła o zasądzenie odszkodowania z tytułu utraconych korzyści związanych ze zmniejszeniem swoich dochodów w okresie wskazanym w pozwie, dla uwzględnienia którego podstawę prawną stanowi art. 444 § 1 k.c., nie zaś § 2 tego przepisu, jak błędnie wskazał Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Na rentę składały się koszty rehabilitacji w kwocie 500 zł, koszty opieki po dwie godziny dziennie wynoszące 420 zł miesięcznie, koszty przyszłego leczenia powódki w kwocie 400 zł miesięcznie oraz koszty dojazdu powódki na zabiegi rehabilitacyjne i dodatkowe badania w kwocie 200 zł. Suma podanych pozycji odpowiada rencie zasądzonej na rzecz powódki, w wysokości której nie zostały uwzględnione zmniejszone możliwości zarobkowe powódki. Zaskarżonym wyrokiem nie została więc przesądzona zasadności powództwa o rentę z tego tytułu, takiego roszczenia powódka nie dochodziła bowiem w tej sprawie.

Apelacja nie zasługiwała ponadto na uwzględnienie w części dotyczącej zadośćuczynienia przyznanego powódce. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wskazał na kryteria ustalenia wysokości zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c., zasadnie podniósł, że jest to świadczenie kompensacyjne, które ma na celu wyrównanie osobie uprawnionej cierpień fizycznych i psychicznych będących konsekwencją uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia czynem niedozwolonym, za który odpowiedzialność ponosi strona pozwana, jak również że zadośćuczynienie ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej doznanej przez powódkę. Ustalenie wysokości tego rodzaju świadczenia, wobec braku innych kryteriów niż rozmiar krzywdy doznanej przez osobę uprawnioną, wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, w tym wieku poszkodowanej, stopnia doznanych cierpień fizycznych oraz psychicznych, ich intensywność, nieodwracalności następstw związanych z rozstrojem zdrowia, a także poczucie nieprzydatności społecznej i bezradności życiowej. Na wymienione kryteria Sąd Najwyższy zwracał uwagę w wielu orzeczeniach (np. z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07; z dnia 29 września 2004 r., II CK 531/03; z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03; z dnia 28 czerwca 2005 r., I CP 7/05; z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07; z 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09; z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 244/09). Pogląd wskazujący na konieczność uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy, w tym wskazanych kryteriów, przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, jest więc ugruntowany. Sąd Okręgowy zastosował wskazane kryteria do okoliczności tej sprawy, nie przeoczył, że w powołanych orzeczeniach eksponowano konieczność zachowania obiektywnych kryteriów oceny okoliczności sprawy oraz że decydujące nie jest subiektywne przekonanie osoby poszkodowanej co do rozmiaru doznanej krzywdy. Przy ocenie krzywdy doznanej przez powódkę nie miało więc znaczenia to, że aktualnie powódka przejawia pozytywne nastawienie do swojej sytuacji, snuje dalsze plany oraz widzi możliwość ich realizacji, zostały one bowiem ograniczone przez skutki wypadku, które zostały właściwie określone przez Sąd Okręgowy. Powódka doznała rozległych obrażeń, które były przyczyną wielomiesięcznego leczenia oraz długotrwałej rehabilitacji, którą należy kontynuować, rokowania związane z uszkodzonymi narządami ruchu powódki nie są bowiem pewne, zaś podstawą okolicznością będącą źródłem krzywdy doznanej przez powódkę była amputacja lewej kończyny górnej, a następnie skrócenie kikuta. Utrata ręki była źródłem bezpośredniego cierpienia, w dalszym ciągu pozostaje przyczyną bóli fantomowych, które towarzyszą powódce, a ponadto spowodowała radykalne zmiany w życiu powódki, która wszelkie swoje sprawy dnia codziennego, jak też przyszłości, zmuszona jest planować, a następnie realizować bez możliwości korzystania z lewej ręki. Przy każdej czynności powódka jest więc ograniczona, wielu czynności nie może w ogóle wykonywać albo jest w stanie je wykonywać w bardzo ograniczonym wymiarze, nie może rozwijać swoich zainteresowań, spędzać czasu w sposób wymagający używania obu rąk, nie jest także w stanie konkurować z innymi osobami w przeróżnych dziedzinach życia prywatnego i zawodowego, także w prywatnych sprawach związanych z poszukiwaniem partnera życiowego, założeniem rodziny, wychowywaniem dzieci, zajmowania się sobą i swoją rodziną. Mając w pamięci okres pełnej sprawności, powódka każdego dnia boryka się z problemami osoby niepełnosprawnej, z trudnościami w akceptacji swojej osoby oraz z niewymiernym poczuciem krzywdy doznanej bez swojej winy, lecz z powodu błędu osoby, za działanie której strona pozwana ponosi odpowiedzialność cywilną. Uwzględnić w szczególności należało pogląd biegłej psycholog, która zasadnie oraz przekonująco wykazała, że okolicznością łagodzącą cierpienia psychiczne odczuwane przez powódkę byłoby otrzymanie odpowiednio wysokiego zadośćuczynienia, dzięki któremu powódka mogłaby zrekompensować swój uszczerbek psychiczny wywołany poczuciem krzywdy spowodowanej wypadkiem. Sąd Apelacyjny w pełni podzielił to stanowisko i uznał, że przyznanie powódce, ponad świadczenie dobrowolnie spełnione

przez pozwaną, kwoty 200000 zł tytułem dalszej części należnego zadośćuczynienia powinno doprowadzić do celu, na który wskazywała biegła w powołanej opinii.

Na korzyść skarżącej nie mogły przemawiać argumenty podane w apelacji przeciwko wysokości zadośćuczynienia przyznanego przez Sąd Okręgowy. Pogląd, zgodnie z którym zasądzona kwota powinna odpowiadać przeciętnej stopie zamożności społeczeństwa, nie może zaś prowadzić do wzbogacenia pokrzywdzonej, jakkolwiek był wyrażany w dawniejszym orzecznictwie (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65), nie może być uznany za słuszny i nie powinien być stosowany automatycznie, a przede wszystkim w oderwaniu od okoliczności tej sprawy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyraźnie ugruntowuje się bowiem stanowisko, jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, zgodnie z którym poziom zamożności społeczeństwa nie może mieć większego znaczenia niż zakres krzywdy osoby poszkodowanej, wynikający z okoliczności danej sprawy i nie może prowadzić do zasądzania nazbyt skromnych kwot tytułem zadośćuczynienia. Za takim poglądem Sąd Najwyższy opowiedział się wyroku z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, a podaną w tym orzeczeniu argumentację wzmocnił w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 września 2010 r., II CK 94/10, w którym uznał, że „stopa życiowa poszkodowanego nie ma wpływu na wysokość zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Sąd Apelacyjny podzielił to stanowisko i uznał, że zakres krzywdy doznanej przez powódkę nie uzasadniał apelacji w części dotyczącej wysokości zadośćuczynienia, jak również w zakresie odsetek zasądzonych przez Sąd Okręgowy. Nie zaprzeczając, że ustalenie daty wymagalności świadczenia z art. 445 § 1 k.c. budzi rozbieżności, także w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zwłaszcza że poglądy wyrażone w wyrokach: z dnia 8 grudnia 1997 r., I CKN 361/97; z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97; z dnia 4 września 1998 r., II CKN 875/97 i z dnia 9 września 1999 r., II CKN 477/98, nie były podzielane przez Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 22 maja 1990 r., II CR 225/90; z dnia 18 września 1970 r., II PR 257/70; z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/00 i z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, zaś w wyroku z dnia 18 lutego 2010 r., I CSK 243/10, zaprezentowana została elastyczna koncepcja co do wymagalności takich świadczeń. Wskazać należy, że w apelacji pozwana nie kwestionowała ustalonej przez Sąd Okręgowy daty wymagalności świadczenia z art. 445 § 1 k.c., wobec czego ze względów formalnych ustalenia Sądu Okręgowego nie mogły być weryfikowane. Z tej przyczyny Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że także w części dotyczącej odsetek od zadośćuczynienia oraz odszkodowania apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wynik postępowania apelacyjnego uzasadniał obciążenie pozwanej całością kosztów procesu poniesionych przez powoda, apelacja została bowiem uwzględniona w nieznacznym zakresie, który nie wpływał na rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. Na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 100 in fine, art. 108 § 1 k.p.c. i § 12 ust. 1 pkt 2 i § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, w punkcie 3 wydanego wyroku Sąd Apelacyjny zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 5400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Uwzględniona została stawka minimalna właściwa dla spraw o zasądzenie świadczenia i podana w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 386 § 1 k.p.c., a w odniesieniu do apelacji pozwanej – na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.